

# Od Redaktora Naczelnego



## Drogi Czytelniku!

Redakcja zabrała się ochoczo do tworzenia drugiego numeru „Polskiej Medycyny Paliatywnej”. Nawet nie zdawaliśmy sobie sprawy z tego, jak szybko dokonują się zmiany w medycynie paliatywnej. Wydaje się, że to, o czym pisaliśmy kilka miesięcy temu w pierwszym numerze naszego czasopisma, jest już historią.

Po pierwsze, 20 czerwca powstało w Bydgoszczy Polskie Towarzystwo Medycyny Paliatywnej. Jest to towarzystwo naukowe mające patronować rozwojowi tej dziedziny w Polsce. Po wielu latach zmagających się pojedynczych osób stworzyliśmy platformę dla wszystkich lekarzy zainteresowanych problemami nieuleczalnie chorych i umierających. Walne zebranie było bardzo burzliwe, ale skończyło się, dzięki organizacyjnemu talentowi pani dr Jadwigi Pyszkowskiej, wyborem Zarządu Towarzystwa. Przewodniczącą została pani prof. Krystyna de Walden-Gałuszko, konsultant krajowy w dziedzinie medycyny paliatywnej, a zarazem członek Rady Naukowej „Polskiej Medycyny Paliatywnej”. Do władz Zarządu wybrano także inne osoby skupione wokół naszego czasopisma (m.in. dr Małgorzatę Krajnik i niżej podpisanego). Mamy nadzieję, że to pismo stanie się wkrótce organem Towarzystwa i w ten sposób jeszcze bardziej zintegruje środowisko zainteresowanych medycyną paliatywną.

Po drugie, kilka tygodni temu powstała także Międzynarodowa Szkoła Medycyny Paliatywnej (MSMP). Utworzono ją na bazie współpracy wydawnictwa Via Medica i Katedry i Zakładu Opieki Paliatywnej Akademii Medycznej w Bydgoszczy. Według obowiązujących zasad akredytacji do prowadzenia specjalizacji i szkoleń otrzymują przede wszystkim jednostki związane ze środowiskiem akademickim. Międzynarodowa Szkoła Medycyny Paliatywnej rozpoczęła swoją działalność od organizacji kursu doskonalącego specjalizującego z medycyny paliatywnej. Pierwszy zjazd odbył się kilka dni temu w Gdańsku. Spośród kandydatów zakwalifikowano ponad 30 osób, które przez 2 lata będą brać udział w pracach kursu. Nie ukrywamy, że jesteśmy z tego powodu bardzo zadowoleni. „Polska Medycyna Paliatywna” stanie się więc też czasopismem, w którym będą publikowane materiały potrzebne kolegom specjalizującym się w tej młodej dziedzinie. Wybierając tematy mających się ukazać artykułów, liczymy się w znacznej mierze z wymogami specjalizacji ustalonymi przez Ministerstwo Zdrowia. Mamy nadzieję, że podniesie to znacznie poziom naszego czasopisma, a także stanie się bardzo praktycznym źródłem informacji.

Można by zapytać, skąd aspiracje w kierunku utworzenia Międzynarodowej Szkoły. Dlaczego taka nazwa? Otóż przy organizowaniu naszej Szkoły wzięliśmy też pod uwagę akredytację poprzez Europejskie Towarzystwo Opieki Paliatywnej (EAPC, European Association of Palliative Care). Według tej międzynarodowej organizacji, liczącej ponad 7 tysięcy członków, potrzebna jest tego rodzaju instytucja stanowiąca pomost między Europą Zachodnią a Środkową. Poza tym w Europie Środkowej konieczne jest utworzenie instytucji szkolących swoich fachowców. Międzynarodowa Szkoła ma wiele planów. Dotyczą one między innymi urządzania co roku 2-dniowego kursu w języku angielskim dla zaawansowanych w dziedzinie medycyny paliatywnej. Na kurs będą przyjeżdżać wykładowcy i uczestnicy z krajów Europy Zachodniej. Pierwszy odbędzie się już pod koniec 2003 roku. W dziedzinie medycyny paliatywnej osiągnęliśmy wiele i możemy podzielić się naszymi doświadczeniami z innymi. Szkoła ma być także naszym oknem na świat.

W przyszłym roku, od 1–5 kwietnia 2003, odbędzie się w Hadze 7 Kongres EAPC. To wspaniała okazja do nawiązania nowych kontaktów z kolegami i koleżankami z innych krajów. Jestem członkiem komitetu doradczego organizującego ten Kongres i bardzo mi zależy, by do Hagi przyjechało jak najwięcej osób z Polski i krajów sąsiednich. Na skutek moich interwencji organizatorzy znacznie obniżyli stawki wpisowego na Kongres dla mieszkańców Europy Środkowej i Wschodniej. Pomyślano także o tańszych noclegach. Tak więc chciałbym gorąco zachęcić do wzięcia udziału w Kongresie. Dalsze informacje dostępne są pod adresem internetowym <http://www.eapcnet.org>. Liczymy także na prezentację dorobku naukowego naszych czytelników.

*Holandia jest bardzo ciekawym krajem, w którym dzieje się wiele istotnych rzeczy dotyczących medycyny paliatywnej. Po latach stagnacji doszło do przełomu zarówno w sensie ilościowym (liczba hospicjów i jednostek opieki paliatywnej), jak i jakościowym (programy nauczania dla lekarzy i specjalistów). Spośród krajów Europy Zachodniej Holandia wyróżnia się największą w tej chwili dynamiką rozwoju. Liczę więc na to, że wielu z Was spotkam w Hadze, w stolicy kraju, w którym od lat mieszkam, i który stał się moją drugą Ojczyzną. W kwietniu w okolicy Hagi kwitnie około miliard tulipanów. To wielkie przeżycie, móc je zobaczyć!*

*Dr med. Zbigniew Żylicz,  
profesor nadzwyczajny Akademii Medycznej  
w Bydgoszczy*